

Lekcje religii przestaną być w Hiszpanii obowiązkowe

11 listopada 2018

Socjalistyczny rząd postanowił cofnąć reformę edukacji przeprowadzoną przez ekipę Mariano Rajoya i usunąć ze szkół religię jako przedmiot obowiązkowy i oceniany na świadectwie. Zamiast tego będzie obowiązkowa etyka i wychowanie obywatelskie, zaś uczestnictwo w lekcjach religii będzie dobrowolne.

Do tej pory w szkole średniej ocena z religii wliczała się „do średniej” i mogła mieć wpływ na przyjęcie bądź nieprzyjęcie na studia. Poprzedni rząd pomimo sprzeciwu partii lewicowych i regionalnych (m.in. tych z Katalonii i Kraju Basków) przeprowadził reformę korzystną dla Kościoła katolickiego. Obecna ekipa chce ją cofnąć: religia ma być nieobowiązkowa i bez oceny na świadectwie, za to już do pierwszych klas szkoły podstawowej wkroczy „wychowanie do wartości obywatelskich i etycznych”.

Rząd zamierza również określić kompetencje pomiędzy Madryt a władze regionów autonomicznych. Chce, aby 55-65 proc. programów nauczania było ustalane centralnie, reszta może pozostawać w gestii władz regionalnych. Madryt nie zamierza się również wtrącać w to, w jakim stopniu w szkołach używa się języka regionalnego. W szkołach w Kraju Basków, na Balearach, w Galicji i Walencji rozkłada się to różnie: zwykle część zajęć odbywa się w języku hiszpańskim (kastylijskim), a część w regionalnym, Walencja dodatkowo wprowadziła jako trzeci język angielski.

Obecny rząd nie chce narzucać, jak poprzedni, wymogu godzin, które mają być wykładane po hiszpańsku. Pięć lat temu w ten sposób usiłowano zobowiązać władze Katalonii do finansowania zajęć z hiszpańskiego w określonym wymiarze, jednak tamtejszy

Trybunał Konstytucyjny uchylił ten wymóg. Reforma edukacji rządu Pedro Sancheza, cofająca zmiany poprzedniego rządu, właśnie trafiła do konsultacji społecznych i prawdopodobnie zostanie wdrożona przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)